

Odjechały pociągi marzeń

Odjechały pociągi marzeń,
Przyszłość we mgle majaczy,
Czas się do drogi szykować,
Jej kres niedługo zobaczysz.

Sama ze swymi myślami
Z bólem i żalem, co dławi;
Za tym, co szybko minęło,
Zginęło w czasie otchłani.

Przyjaciół coraz mniej wokół,
Odeszli, każdy swą drogą,
Telefon milczy zakłęty,
Patrzysz przed siebie ze trwogą.

Zostały albumy wspomnień,
I tylko, gdy siedzę samotnie,
Oglądam twarze mych bliskich
Odbite w duszy mej oknie.